Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 132 — Rok 133 (4) | Środa, 7 czerwca 1944 r. | DZIŚ: Roberta JUTRO: Medarda

Na zachodzie rozpoczął się oczekiwany atak

Zacięte walki w rejonie Le Havre-Cherbourg

Rozbicie band Tita w Chorwacji

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 6 czerwca:

Nocy ubiegłej nieprzyjaciel rozpoczął oddawna przygotowywaną i przez nas oczekiwany atak na zachodnią Europę. Zapoczątkowawszy akcję ciężkimi atakami na nasze umocnienia nadbrzeżne wysadził on na kilku miejscach na wybrzeżu północnej Francji pomiędzy Le Hayre i Cherbourg oddziały lotnicze i lądując równocześnie ze strony morskiej, wspierany przez silne jednostki marynarki wojennej. Na zaatakowanych odcinkach przybrzeżnych toczą się zacięte walki.

We Włoszech przeciwnik przeprowadził z Rzymu kilka nadaremnych ataków na nasze ubezpieczenia na zachód i północ od miasta. **Na wschód od Rzymu** po zaciętych zmaganiach załamały się koło i na zachód od **Tivoli**, przeprowadzone skoncentrowanymi siłami w ciągu całego dnia ataki nieprzyjacielskie.

Myśliwce i artyleria przeciwlotnicza floty powietrznej zestrzeliła nad górnym rejonem włoskim 8 samolotów nieprzyjacielskich.

Na wschodzie oddziały niemieckie i rumuńskie, wspierane wybitne przez silne formacje lotnictwa niemieckiego i rumuńskiego pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela posunęły się w walkach dalej na północny zachód od Jass i odparły powtórne kontrataki bolszewickie. W walkach powietrznych zniszczono 39 samolotów nieprzyjacielskich. Z pozostałych frontów wschodnich zameldowano tylko lokalną działalność bojową w rejonie walk pod Witebskiem.

W Chorwacji oddziały armii lądowej i broni SS pod dowództwem generała-pułkownika Rendulic, wybitnie wspierane przez silne formacje samolotów bojowych i bliskiego wsparcia napadły na centrum zbrojnych band oddziałów Tito, rozbiły je po ciężkich kilkudniowych walkach. **Nieprzyjaciel stracił według dotychczasowych meldunków 6240 ludzi. Prócz tego zdobyto liczną broń wszelkiego rodzaju i wiele urządzeń zaopatrzeniowych.**

W walkach tych wybitnie odznaczyła się 7 górska dywizja SS. „Prinz Eugen" pod dowództwem SS Oberführera Kumma i 500 batalion strzelców spadochronowych SS pod dowództwem SS Hauptführera Rybki.

Kilka samolotów nieprzyjacielskich zrzuciło nocy ubiegłej bomby na Osnabrück. Zestrzelono dwa samoloty.

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 6. 6. — Naczelna Komenda armii rumuńskiej komunikuje dnia 4 czerwca:

Z dolnego Dniestru i ze środkowej Besarabii nie ma nic godnego wzmianki do zakomukowania. W Mołdawii kontynuowały wojska niemiecko-rumuńskie, poparte lotnictwem bojowym i bliskiego wsparcia, swój atak na północny zachód od Jass i odrzuciły neiprzyjacela dalej na północ. Przeciwataki, podjęte przez bolszewików przy pomocy czołgów i samolotów bojowych, zostały odparte. Zniszczono 25 czołgów, zestrzelono 33 samoloty nieprzyjacielskie.

W nocy z 2 na 3 czerwca anglo-amerykańskie lotnictwo dokonało ataku terrorystycznego na miasto Giurgiu, które spowodowały szkody w domach mieszkalnych i wśród ludności cywilnej.

22 eskadry lotnicze stracili Alianci w maju

BERLIN, 6. 6. — Niemieckie Biuro Informacyjne podaje obecnie do wiadomości interesujący bilans sukcesu niemieckiej obrony przeciwlotniczej w maju, odzwierciedlający specjalnie wyraźnie rozwój niemieckiej broni myślwskiej i wzmocnienie niemieckiej artylerii przeciwlotniczej.

W miesiącu maju formacje niemieckiego lotnictwa i marynarki wojennej zestrzeliły nad Rzeszą, okupowanymi obszarami zachodnimi, rejonem bałkańskim i Morzem Śródziemnym łącznie 1.839 brytyjsko-północno-amerykańskich samolotów. W ten sposób straty Aliantów w porównaniu z miesiącem kwietniem, w którym zniszczono najwyższą dotychczas cyfrę 1.566 samolotów anglo - amerykańskich, wzrosły jeszcze bardziej. Wśród zniszczonych samolotów znajduje się 1.026 czteromotorowych bombowców.

Jedynie w zachodniej Europie Anglo-Amerykanie wskutek skutecznej akcji niemieckiej obrony przeciwlotniczej stracili 1.358 samolotów, w tym 880 czteromotorowych bombowców. — Około 80 proc. tych wszystkich strat przypada na północnych Amerykanów Wymienione cyfry zawierają także raporty sił niemieckiej obrony przeciwlotniczej, które jeszcze nie były uwzględnione w komunikatach Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych.

Alianci wraz z utratą w maju 1.839 samolotów stracili znowu przeszło 22 pełnych eskadr lotniczych z około 13.000 członków personelu latającego. Każdy dzień swej ofensywy powietrznej przypłacili oni w maju stratą przeszło 59 maszyn.

Ponieważ każdy anglo-amerykański bombowiec wielkiego typu posiada załogę złożoną z około 12 ludzi, miano wicie dwóch pilotów, jednego specjalisty nawigacyjnego, jednego radiotelegrafisty, jednego celowniczego od bomb i około 7 strzelców pokładowych jedynie tylko ten rodzaj broni angielski, względnie północno-amerykański stracił w miesiącu maju 2.052 pilotów, 1.026 specjalistów nawigacyjnych, 1026 radiotelegrafistów, 1.026 celowniczych bombowych i conajmniej 5130 strzelców pokładowych. Co do pozostałych 813 zestrzelonych samolotów anglo-amerykańskich, to chodzi tu o myśliwce, względnie myśliwce dalekodystansowe, wskutek czego ogólna ilość wyeliminowanych z walki pilotów podwyższa się jeszcze o prawie 1.600 ludzi.

W ten sposób straty anglo-amerykańskiego lotnictwa w ciągu pięciu miesięcy br. podniosły się do 6.330 samolotów, w większości czteromotorowych bombowców. W styczniu niemiecka obrona przeciwlotnicza zniszczyła 806, w lutym 885, w marcu 1,234 w kwietniu 1.566, a w maju 1.839 samolotów pochodzenia angielskiego, względnie północno-amerykańskiego.

Rozkaz dzienny marszałka Antonescu

BUKARESZT, 6. 6. — Szczególnie uczczoną została w raporcie dziennym marszałka Antonescu 19 rumuńska dywizja piechoty. „W ciężkich walkach obronnych na kubańskim przyczółku mostowym w czasie od 20-tego lutego do 15 lipca 1943 — tak opiewa rozkaz dzienny — okryła się ponownie chwałą 19 dywizja piechoty. W walce u boku wojsk niemieckich stawiła ona opór wśród najcięższych warunków podjętym tam bolszewickim ofensywom zadając Sowietom ciężkie straty w walkach koło Apinskaja, na przyczółku mostowym, koło Krymskaja, Kijewskoje i Moldawanskaja.

Niemcy na rozkaz Führera opróżnili Rzym celem ochrony bezcennych zabytków

BERLIN, 6. 6. — **Na rozkaz Führera wojska niemieckie ustąpiły z Rzymu, aby ten najstarszy na świecie ośrodek kultury uchronić przez bezpośrednimi nieprzyjacielskimi skutkami działań bojowych. Donosi o tym komunikat Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych, wydany w Głównej Kwaterze Führera w nocy z niedzieli na poniedziałek.**

Komunikat ma treść następującą:

„Ponieważ w ciągu działań bojowych front stale zbliżał się do miasta Rzymu, przeto stało się aktualnym niebezpieczeństwo włączenia tego najstarszego na świecie ośrodka kultury w obręb bezpośrednich działań bojowych.

Aby tego uniknąć Führer rozkazał wojskom niemieckim przesunąć się w rejon na północny zachód od Rzymu. Walka we Włoszech toczy się dalej. Cechuje ją niezłomna wola oraz wytyczny cel ostatecznego załamania ataków nieprzyjacielskich i uzyskania wraz ze sprzymierzonymi zwycięstwa. Konieczne do tego przesłanki będą stworzone przy najściślejszej współpracy z Włochamii faszystowskimi oraz z innymi sprzymierzeńcami Rzeszy. Rok inwazji przyniesie przeciwnikom Rzeszy w decydującym punkcie miażdżącą klęskę".

W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 23-ciej naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnych zaproponował naczelnej komendzie Aliantów we Włoszech za pośrednictwem Watykanu, aby mocarstwa prowadzące wojnę obustronnie uznały Rzym jako miasto otwarte. Opublikowany w związku z tym oficjalny komunikat niemiecki brzmi następująco:

„Naczelny dowódca wojsk niemieckich we Włoszech generał-marszałek polny Kesserling w dniu 3 czerwca o godz. 23-ciej za pośrednictwem ambasady niemieckiej przy Watykanie złożył w Kurii Apostolskiej następujące propozycje z prośbą o przekazane ich naczelnemu dowództwu anglo-amerykańskich sił zbrojnych, w sprawie uznania przez mocarstwa prowadzące wojnę Rzymu jako miasta otwartego:

1) Miasto Rzym uznają mocarstwa prowadzące wojnę za miasto otwarte.

2) Punkt ten zawiera dokładne określenie granic otwartego miasta.

3) Postanowienia szczegółowe:

4) „Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych zobowiązuje się, tak jak dotychczas, nie utrzymywać w obrębie otwartego miasta żadnych urządzeń wojskowych i oddziałów oraz nie przeprowadzać żadnych ruchów wojskowych.

b) Wyjęte spod tego postanowienia są placówki służbowe oraz jednostki policyjne konieczne dla zachowania spokoju i porządku oraz dla zaopatrywania miasta.

c) W obrębie otwartego miasta nie będą wykonane żadne zarządzenia, mające na celu zniszczenie obiektów.

d) Zapasy artykułów zaopatrzeniowych są do dyspozycji wyłącznie dla ludności cywilnej.

e) Również w razie opuszczenia miasta przez niemieckie siły zbrojse, zaopatrywanie miasta w energię elektryczną i wodę kontynuowane będzie z dotychczasowych zakładów zaopatrzeniowych, o ile te znajdują się w posiadaniu niemieckich sił zbrojnych.

4) Warunkiem przyjęcia tych zobowiązań przez niemieckie siły zbrojne jest zapewnienie nieograniczonej wzajemności.

Naczelny dowódca niemiecki zaproponował ponadto, aby Watykan poproszono o objęcie odpowiedniej kontroli co do dotrzymania wyżej wymienionych postanowień".

Na propozycje te nie nadeszła dotychczas żadna odpowiedź ze strony naczelnego dowództwa anglo-amerykańskiego. Zamiast tego generał Alexander w proklamacji, skierowanej do obywateli Rzymu, wezwał tych ostatnich do zbrojnego oporu przeciwko wojskom niemieckim.

Proklamacja ta, w której główna kwatera generała Alexandra i marszałek Badoglio praktycznie biorąc sabotują akcje celem oszczędzenia Rzymu, brzmi następująco:

„Mieszkańcy Rzymu! Armie alianckie zbliżają się do Rzymu. Wspierajcie Aliantów, walczcie przeciwko naszym jedynym wrogom, przeciwko Niemcom i faszystom. Informujcie się o zaporach minowych i innych wojskowych przygotowaniach nieprzyjaciół tak, aby Alianci mogli przebić się przez Wasze miasto bez straty czasu, ludzi i materiałów".

* * *

Na temat opróżnienia Rzymu przez wojska niemieckie agencja prasowa „Telepress" dowiaduje się następujących szczegółów:

Alianci już w dniu 2 czerwca zamierzali zdobyć szturmem Rzym, koncentrując bardzo silne formacje pancerne i zmotoryzowane jednostki piechoty. Niemieckie oddziały ubezpieczające z równą skutecznością jak i zaciętością powstrzymywały atak wojsk alianckich, tak że dopiero w dniu 4 czerwca wojska te zbliżyły się w bezpośrednie sąsiedztwo wschodnich i południowo-wschodnich przedmieść Rzymu. Tak samo miasto nie było przy tym wyzyskane jako ośrodek oporu. Niemieckie oddziały ubezpieczające wypełniły tym samym spoczywające na nich istotne zadanie: umożliwiły mianowicie jednostkom niemieckim dokonanie koniecznych ruchów na południe od Tybru. Doszło przy tym częściowo do bardzo ciężkich walk. Mimo powtarzanych przyrzeczeń alianckich co do uznania Rzymu miastem otwartym oraz zapewnień, że Alianci uszanują skupione w Rzymie skarby kulturalne, generał Clark zdecydował się na przeprowadzenie bezpośrednich ataków na niemieckie ubezpieczenia w rejonie podmiejskim Rzymu. Również eskadry samolotów alianckich ingerowały znaczniejszymi siłami w walkach, grożąc całkowitym zniszczeniem bez-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2-giej)

Gdzie nastąpi abdykacja Emanuela III

BERNO, 6. 6. — Agencja angielska „Exhange Telegraph" donosi z Londynu, że zmiany polityczne, jakich spodziewać się należy we Włoszech po upadku Rzymu, nie rozegrają się w samym Rzymie. Przeniesienie więc władzy rządzącej na następcę tronu Umberto nastąpi jeszcze w Neapolu.

Również i marszałek Badoglio nie zamierza dokonać złożenia dymisji swej jako szef rządu w stolicy. Po oficjalnym ustąpieniu odbierze zresztą Badoglio natychmiast propozycję utworzenia nowego rządu.

Głos dnia

Czołowy dziennik słowacki „Slovak" omawia w swoim artykule wstępnym z 2 czerwca anglo-amerykański terror powietrzny przeciw Europie, przy czym m. in. stwierdza, iż narody europejskie z tych nieludzkich aktów terroru mogą poznać, w jakie nieludzkie ręce dostałyby się w razie zwycięstwa Aliantów. Nikt nie przeszkodziłby wówczas, aby bolszewicy, którzy staliby się właściwymi zwycięzcami w Europie, zniweczyli narody europejskie.

Daremnie Anglo-Amerykanie rozpisują się na cały świat, że prowadzą wojnę o wolność i pokój. Żaden człowiek w Europie nie uwierzy im już, ponieważ właśnie Anglo-Amerykanie podszczuli małe narody do wojny przeciwko Niemcom, aby następnie pozostawić je na pastwę losu, a co więcej dopuszczać się na nich krwawych gwałtów. Pokój w Europie, jak podkreśla dziennik w zakończeniu, nastanie dopiero wówczas, gdy bolszewizm zostanie zlikwidowany, a Europa będzie znowu należała do Europejczyków.

cennych i niezastąpionych zabytków kultury europejskiej, gromadzonych w Rzymie przez przeciąg dwóch tysięcy lat. Ma się tu więc do czynienia z faktem analogicznym do tego, co zaszło pod Cassino.

Zrezygnowanie z Rzymu, pomijając już zasadnicze nastawienie naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych, pragnącej w miarę możności uchronić bezcenne zabytki kultury europejskiej, stanowi z militarnego punktu widzenia znaczną korzyść. Przede wszystkim zaopatrywanie w żywność miasta, liczącego przeszło milion mieszkańców, którego ludność zwiększyła się jeszcze o kilkaset tysięcy uchodźców, stanowiłoby na dłuższą metę poważne obciążenie dla niemieckich sił zbrojnych. Obowiązek wyżywienia ludności Rzymu spada obecnie wyłącznie na Aliantów. Aby go wypełnić będą oni musieli jeszcze bardziej obciążyć stojące do ich dyspozycji środki transportowe. Trzeba przy tym wziąć też pod uwagę, że lwią część artykułów żywnościowych będą musieli sprowadzać z za morza.

MADRYT, 6. 6. — Równocześnie z wiadomością o wkroczeniu wojsk anglo-amerykańskich do Świętego Miasta, prasa madrycka ogłasza informację, że Niemcy na wyraźny rozkaz Führera oraz celem uniknięcia zniszczenia Rzymu, wycofali się na rejon, znajdujący się na północny zachód od miasta. Ta decyzja dowództwa niemieckiego spotkała się wśród hiszpańskiej ludności, jak również w miarodajnych kołach rządowych, z wielkim zadowoleniem. W Madrycie przyznali się, że Niemcy dzięki zarządzeniu o cofnięciu wojsk wyświadczyły europejskiej kulturze i sprawie zachowania jej zabytków historycznych wielką usługę, a obecnie zależy tylko od Anglo-Amerykanów, aby ze swej strony kontynuowali inicjatywę niemiecką i uszanowali Rzym jako otwarte miasto.

Zachowanie się dowództwa niemieckiego przyczyniło się do znacznego wzmocnienia poglądu w Hiszpanii, że nie można niemieckich sił zbrojnych czynić odpowiedzialnymi także za zniszczenie zabytków historycznych podczas poprzednich walk we Włoszech i że obecnie decyzja w sprawie losu Rzymu spoczywa wyłącznie w rękach Anglo-Amerykanów. Znaczenie wojskowe zajęcia Rzymu ocenia się w Madrycie jako bardzo nie wielkie. W komentarzach prasowych zwraca się uwagę na fakt, że Anglo-Amerykanie już podczas lądowania w Północnej Afryce w dniu 18 listopada 1942 r. oświadczyli, że na Wielkanoc w roku 1943 będą w Rzymie, a ponadto, że cyfrowo znacznie słabsze formacje niemieckie w heroicznej walce narzuciły przeciwnikowi ślimacze tempo i zadały mu takie straty, które nie stoją w żadnym stosunku do osiągniętych celów. Z tego powodu wojskowa wartość zajęcia Rzymu równa się prawie zeru, a znaczenie polityczne jest także bardzo problematyczne.

Pesymistyczny komunikat Reutera

SZTOKHOLM, 6. 6. — „Aliancka naczelna komenda według wszelkiego prawdopodobieństwa nie wyrazi zgody na ideę niemiecką traktowania Rzymu jako „otwartego miasta“, głosi komentarz „Timesa“, podany przez agencję Reuter.

Posiedzenie bułgarskiej rady ministrów

SOFIA, 6. 6. — Nowa rada ministrów odbyła w piątek pierwsze posiedzenie; po południu regenci przyjęli nowych ministrów, z prezesem ministrów Bagrianowem.

Groźba komunizmu

LIBBONA, 6. 6. — „Potworne niebezpieczeństwo socjalne komunistycznego systemu, istnieje nadal” — pisze czołowa gazeta katolicka w Portugalii „Novidades” — przypominając zarazem, że komunizm w kościele katolickim potępiony został głosami ostatnich wielkich papieży w sposób zdecydowany. Pismo to kończy oświadczeniem: „Oby ludzkość poznała to niebezpieczeństwo, aby się uwolniła moliwie jak najrychlej i najradykalniej od tego niebezpieczeństwa.

Nowa faza wojny na Pacyfiku

Znaczenie walk toczących się na wyspie Biak

TOKIO, 6. 6. — **Z najwyższą uwagą śledzi się w Tokio przebieg walk, toczących się po wylądowaniu sił alianckich na wyspie Biak. Jakkolwiek skąpe są jeszcze wiadomości, jakie o nich napływają, to jednak nie mniej rozpoznać można z nich jak też i ze sprawozdań prasy alianckiej że z całą uporczywością toczą się te walki o posiadanie tej strategicznie tak niesłychanie ważnej wyspy.**

Fakt, że akcje bojowe na lądzie rozpoczęły się w tym samym momencie, kiedy pierwsze oddziały Amerykanów osiągnęły teren wybrzeża, wskazuje na to, że strona japońska bynajmniej nie została zaskoczona tą akcją.

Obie strony doskonale zdają sobie sprawę z wielkiego a przede wszystkim strategicznego znaczenia, jakie posiada szczególnie dla dalszego przebiegu wojny ta wyspa, położona tuż na południe od równika. Nie powie się zapewne zawiele, jeżeli się stwierdzi, że wraz z walką o wyspę Biak rozpoczęła się nowa faza wojny na Pacyfiku.

Wystarczy tylko rzucić okiem na mapę — na co szczególnie zwraca się uwagę w Tokio — aby się przekonać, że w kilku godzinach lotu osiągnąć można z Biak Palau i Karoliny jak również Filipiny, Celebes lub też wyspy Sunda. Tak więc Palau oddalone jest o tylko tysiąc kilometrów od tej grupy wysp, podczas gdy odległość linią powietrzną do Davau na Filipinach lub też do Mindanao na wyspie Celebes wynosi okrągło tylko 1.500 kilometrów. Dochodzi jeszcze, że wyspa Biak posiada idealne dane do założenia tam baz lotniczych. Szczególnie w części swej, położonej na południowy wschód, a więc tam, gdzie też wylądowały główne siły amerykańskie, teren jest płaski a dopiero wewnątrz kraju wznosi się stopniowo do wysokości około 600 metrów. Na kształt rygla wysuwa się grupa tych wysp przed olbrzymią zatoką Geelvink, która posiada dobre warunki dla koncentracji okrętów.

Jest też więc rzeczą zrozumiałą, że Amerykanie próbują wszelkich sposobów, aby dostać w swe ręce tę grupę wysp, przede wszystkim w celu rozbudowania jej na bazę lotniczą o wielkich rozmiarach. Promień działania ich maszyn obejmował by stąd cały obszar południowo zachodniego Pacyfiku. Jest rzeczą zupełnie jasną, że ponadto jeszcze wyspy te mogły by odegrać poważną rolę podczas ofensywy przeciwko Filipinom, zapowiedzianej przez Aliantów.

TOKIO, 6. 6. — Dziennik „Yomiuri Hochi“ nazywa ostatnią aliancką akcję desantową na wyspie Biak próbą, podjętą przez Aliantów, aby odryglować Nową Gwineę od północnego zachodu i aby przełamać się w kierunku Filipin. Dziennik ten mówi dalej, że wyspa Biak jest coprawda tylko mała, że położona jest jednakowoż o tylko okrągło 300 km od niej na zachód miejcowość strategicznie ważna Manokwari na Nowej Gwinei, która panuje nad drogą do Palau.

Dalej mówi się o tym, że strategia aliancka na Pacyfiku doznała z biegiem czasu najprzeróżniejszych zmian. Zdaje się, że Nimitz przejrzał, iż ofensywa frontalna przeciwko wewnętrznemu pierścieniowi obronnemu Japonii jest niesłychanie kosztowna i trudna.

W miejsce taktyki „od wyspy do wyspy“ zalecił on w czasach ostatnich uzyskiwanie bezwzględne punktów oparcia w Chinach, aby następnie uderzyć na Japonię przy pomocy samolotów. Niepotrzeba coprawda rozumieć dosłownie zdania wojskowych alianckich, akcja jednakowoż przeciwko wyspie Biak wykazuje, że ze strony alianckiej w sposób poważny przystępuje sie do tego projektu.

SZANGHAJ, 6. 6. — Po przerwie około 1 tygodniowej, wojska japońskie podjęły znów ofensywę w prowincji Honan wzdłuż linii kolejowej Szanghai — jak donosi „Asshociated Press“ z Czung-Kingu. Z Czung-Kingu przyznają, że Japończycy osiągnęli już Lingpao, 44 km na wschód od Tungkwan.

SZANGHAI, 6. 6. — Japońskie formacje lotnicze zaatakowały dnia 2 czerwca bazy lotnicze Stanów Zjednoczonych w Hengjang i Lingling w prowincji Honan. 8 samolotów zostało zniszczonych, jeden podpalony oraz uszkodzono ciężko urządzenia lotniska. Japońskie samoloty powróciły bez jakichkolwiek szkód.

TOKIO, 6. 6. — W toku gwałtownych kontrataków przeciwko akcjom wojsk Czung-Kingu i Stanów Zjednoczonych, które podjęły ofensywę pod Myikyitina, zniszczyły wojska japońskie więcej, aniżeli połowę walczących przeciwko nim formacyj.

Rezultaty, osiągnięte do dnia 27 maja wyrażają się: więcej aniżeli 1450 zabitych pozostało z wojsk Czung-Kingu i Amerykanów na polu walki. Z zamiarem odcięcia Japończykom tylnych połączeń i ponownego zdobycia miasta Myikyitina, ważnego punktu strategicznego w Burmie, podjęły wojska Czung-Kingu i amerykańskie ofensywę przeciwko temu miasta w Burmie. W operacjach tych poparte one zostały przez wojska, które przed kilku dniami wylądowały w mieście na szybowcach.

TOKIO, 5. 6. — Japońskie siły bojowe, które stacjonowane były u ujścia rzeki Tor w zachodniej Nowej Gwinei, przystąpiły w dniu 27 maja do silnych kontrataków przeciwko silnej grupie desantowej na tym terenie, przy czym połączyły się z posiłkami, ściągniętymi z Hollandia. O fakcie tym raportuje Główna kwatera japońska donosząc dalej, że wojska japońskie zniszczyły już około połowę jednostek desantowych, jakie wylądowały tu w połowie maja, w chwili zaś obecnej prowadzą w dalszym ciągu walkę wyniszczającą przeciwko reszcie alianckich grup bojowych.

Moskwa a Hiszpania

BERNO, 6. 6. — „Exchange Telegraph“ donosi z Moskwy, że wpływowy dziennik „Wojna i Raboczyj Klass“ krytykuje „w tonie poirytowanym“ brytyjsko-amerykański układ kompromisowy z generałem Franco pisząc, że „kompromis ten pozwala generałowi Franco odgrywać nadal swą rolę jako główny łamacz blokady przeciwko Niemcom“.

Jak doszło do bitwy na Skagerraku

Świadek naoczny o największej batalii morskiej w historii

Mało znany jest na ogół fakt, że w dniu 31 maja 1916 r. na Skagerraku mały statek duński odegrał ważną rolę. Niewątpliwie także i bez jego współdziałania wcześniej czy później byłoby doszło do starcia niemieckich i angielskich sił morskich, jednak fakt, iż właśnie na tym miejscu i w danej chwili rozpoczęła się bitwa, przypisać należy przypadkowi, iż mały Duńczyk obrał sobie kurs poprzez koncentrujące się eskadry bojowe obu flot.

Naprzeciw 21 niemieckich wielkich liniowców i krążowników bojowych pod dowództwem admirała Scheera stanęło 37 wielkich okrętów bojowych brytyjskiego admirała Jellicoe. Dwa miliony ton, podobne do tytanów mórz, runęło przeciw sobie. 600 ciężkich dział siało śmierć i zniszczenie. Bitwę rozpoczęło starcie krążowników bojowych von Hippera i Beatty, który po ciężkich stratach został pobity. Niemcy straciły 60.000 ton, w tym jeden tylko okręt bojowy „Lützow“. Po stronie angielskiej zatonęło 115.000 ton, łącznie z trzema okrętami bojowymi. Straty angielskie w ludziach, wynoszące 6.700 ludzi, były o wiele większe, niż Niemców, spośród których zginęło 2.400 marynarzy.

Sygnał do tej największej w historii bitwy morskiej dał według sprawozdania naocznego świadka, ówczesnego pierwszego sternika a obecnego kapitana E. Ekholdta, 600-tonowy parowiec duński „N. J. Fjord“, mała łupinka w porównaniu z ziejącymi ogniem olbrzymami. W dniu 30 maja „B. J. Fjord” opuścił port brytyjski, biorąc kurs na Hirtshals w północnej Danii. Przy doskonałej pogodzie statek posuwał się z szybkością 16 węzłów.

Następnego dnia, 31 maja, koło godz. 15, zauważono z „N. J. Fjord“ okręt, który zbliżał się w szybkim tempie. Do kapitana nadszedł meldunek, że nieznany okręt, podaje sygnały. Wkrótce potem stwierdzono, iż jest to torpedowiec niemiecki B-110, który żądał natychmiastowego zatrzymania się i przedłożenia papierów okrętowych. „N. J. Fjord“ zatrzymał natychmiast maszyny. — Wskutek szybkiej jazdy, 16 węzłów ciśnienie w kotłach wobec nagłego zatrzymania maszyn było tak wysokie, że para z siłą niemal eksplozji uchodziła przez wentyle bezpieczeństwa. Wkrótce biała para utworzyła wysoki słup, widoczny przy doskonałej pogodzie z bardzo wielkiej odległości. Słup pary, jak sygnał alarmowy, ściągnął na to miejsce obydwie olbrzymie floty, które krążyły po Morzu Północnym.

Kapitan „N. J. Fjord“ polecił spuścić łódź, w której zajęli miejsca pierwszy sternik Ekholdt i dwaj marynarze. W dwie minuty później łódź przybiła do burty torpedowca B-100. „Czy widzieliście Anglików?“ pytał oficer marynarki niemieckiej po duńsku sternika. Ten zaprzeczył, po czym wręczył oficerowi papiery okrętowe.

W tym momencie kapitan torpedowca zawołał z mostku: „Puść go pan! Anglicy nadchodzą!“ Oficer z pozorną obojętnością oddał sternikowi papiery, ostrzegając go: „A teraz niech się pan stara jak najprędzej zniknąć z tej okolicy. Za chwilę zacznie się taniec!“.

Na zachodnim horyzoncie wykwitły cztery wielkie pióropusze dymu. Marynarze duńscy pospiesznie uderzyli wiosłami, ażeby się oddalić jak najszybciej od niebezpiecznego sąsiedztwa. W tym momencie zawył już pierwszy granat, padając w odległości 20 metrów od łodzi, w miejscu, w którym przed chwilą znajdował się jeszcze torpedowiec. Coraz to nowe granaty wzbijały coraz to nowe fontanny wody.

Ekholdt spoglądał na zachód: dwa lekkie krążowniki brytyjskie pełną parą płynęły w stronę łodzi. Były to, jak się później okazało, „Galatea“ i „Phaeton“.

„Rozglądałem się dalej — opowiadał Ekholdt. — i zdawało mi się, że dostanę apopleksji ze strachu: w ciągu niewielu chwil także i zachodni horyzont wypełnił się okrętami. Niebo było czarne od dymu. Z kominów buchały kłęby płomieni, tak potężnie palono pod kotłami. Ani przez chwilę nie wątpiłem, że była to niemiecka flota wojenna, która przechodziła do ataku. Jednak jeszcze nie strzelano. Wkrótce można było rozpoznać charakterystyczne zarysy potężnych okrętów bojowych admirała v. Hippera. Było ich pięć. Płynęły bardzo szybko. Czy Beatty był już w pobliżu?“.

Gdy łódź dotarła do „N. J. Fjord“ statek ruszył pełną parą naprzód.

„Patrząc z mostku — opowiada Ekholdt — przeżyliśmy widowisko, którego nikt z nas nie zapomniał. Nagle cała eskadra niemieckich okrętów bojowych dała salwę. Przeciwko nieprzyjacielowi, który był dla nas wciąż niewidoczny, runęła lawina 16.000 kilogramów żelaza i stali. Potem nadleciały pierwsze granaty Anglików: fontanny wytryskały z wody wysoko w górę. Za niemieckimi krążownikami bojowymi pojawiły się okręty Scheera. Wkrótce cały horyzont zamienił się w ognisty krąg, niebo zabarwiło się na czerwonokrwisty kolor“.

Wśród obu tych flot, które zderzyły się w potężnym boju, płynął pośpiesznie mały parowczyk duński. Ponad nim wyły granaty w jedną i drugą stronę. Aż do następnego ranka, godziny 4-tej, załoga słyszała grzmot strzałów armatnich. Mimo wszystko „N. J. Fjord“ zdołał ujść bez szwanku z tego piekła, przepływając obok Hirtshals przez Skagen do Friedrichshaven.

W KILKU WIERSZACH

△ „Anglicy wznieśli w sercu miasta Joanny d'Arc nowy stos całopalny“, tak piszą dzienniki o nowym anglo-amerykańskim ataku na Rouen.

Jak donosi agencja OFI z Algieru, francuski minister w gabinetach Tardieu i Lavala, Andre Mallarme został aresztowany w Algierze z powodu działalności antygaulistycznej. — Mallarme miał zostać przewieziony do obozu koncentracyjnego. Był on dawniej senatorem dla Algieru.

Szwedzki parowiec „Tamara“, stojący w służbie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, celem pomocy dla ludności greckiej przybył z za morza do Pireus z ładunkiem 8000 ton środków żywności.

Rząd hiszpański zakazał dalszej produkcji opon samochodowych i zarządził, że istniejące rezerwy kauczuku mają być przeznaczone wyłącznie do wulkanizowania opon samochodowych.

□ Strajk w szkockich rewirach węglowych West-Shmirlingshire i East-Dumartoshire, jak donosi „Daily Sketch“ rozszerzył się w dalszym ciągu. Ogółem unieruchomionych zostało 9 kopalń.

● Agencja „Exchange“ donosi z Moskwy: prezydent izby handlowej w Stanach Zjednoczonych Johnson przybył do Moskwy, celem prowadzenia rozmów gospodarczych.

* Francuski komitet emgiracyjny w Algierze komunikuje, według doniesienia Reutera, że na przyszłość przybiera sobie nazwę „prowizoryczny rząd republiki francuskiej“.

Spaliły się w Kairze wielkie młyny egipskie. Szkody stąd powstałe wynoszą 200 tysięcy funtów egipskich Pożar strawił 40 tysięcy ardub zboża i kukurydzy (jeden ardub — 150 kg), dalej 10 tysięcy ardub otrębów i 30 tysięcy worków mąki. Młyny te zaopatrywały w głównej mierze wojska brytyjskie, stacjonowane w okręgu kairskim i suezkim.

△ „Daily Telegraph“ donosi, że rząd brytyjski planuje na miesiące nadchodzące kampanię produkcji węgla. Zamierza się dodatkowo wyprodukować taką ilość węgla, jaką stracono wskutek strajków, a więc ponad 3 miliony ton.

▲ Według doniesienia brytyjskiej służby informacyjnej, wydział budżetowy w izbie reprezentantów uchwalił dla programu lombardowego 3,450.570 tys. dolarów oraz 450 milionów dolarów jako udział Stanów Zjednoczonych w wydatkach Unrra. Tym samym pomoc lombardowa, jakiej Stany Zjednoczone udzielają Aliantom, określa się w cyfrze ogólnej 24,225 milionów dolarów.

Odnośnie do planowanego położenia rurociągu naftowego w Saudi-Arabii oświadczył prezydent Roosevelt, że toczą się jeszcze odnośne pertraktacje pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Nikt jednak nie jest w stanie osądzić, czy kiedykolwiek zrealizowana zostanie budowa tego rurociągu.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 21·30
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

WYDAWANIE JAJ W CZERWCU

W miesiącu czerwcu będzie się wydawać na zasadnicze kartki żywnościowe dla nie-niemieckiej ludności po 3 jaja na osobę. „Masłosojuz" będzie wydawać jaja w następujących sklepach:

Łyczakowska nr 6, Wienerstrasse nr 58, Piłsudskiego 14, Michała 2, plac Prusa nr 4, Janowska nr 4 i Rynek Nr 10.

Każdy właściciel kartki musi ją zarejestrować do 10. 6. 1944 w jednym z wyżej wymienionych sklepów „Masłosojuzu". Wydawanie jaj rozpocznie się 12 czerwca br. i będzie trwać każdego dnia wedle numerów rejestracyjnych podanych w oknie wystawowym.

Kartka, która w oznaczonym terminie zarejestrowaną nie będzie, nie będzie przyjmowana przez „Masłosojuz" do realizacji.

Odcinki na które będą wydawane jaja, będą dodatkowo podane do wiadomości.

REJESTRACJA ZIEMI POD UPRAWĘ JARZYN

W połowie czerwca br. odnośne władze przeprowadzą w GG. badanie nad użytkowaniem ziemi pod uprawę jarzyn; badanie będzie dotyczyło powierzchni uprawnej według rodzaju jarzyn, powierzchni uprawy przeznaczonych na nasienie oraz liczby istniejących inspektów.

KURS STATKÓW ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ

Pełnomocnik Żeglugi w Generalnym Gubernatorstwie wydał niedawno zarządzenie, w myśl którego załadowywanie i wyładowywanie, jak również kurs statków żeglugi śródlądowej winien się odbywać tak, ażeby powstające na skutek tego zużycie czasu ograniczyć do minimum. To samo obowiązuje, gdy do załadowania i wyładowania ustalono terminy maksymalne lub minimum pracy. Każdy kapitan statku jest osobiście odpowiedzilny za przestrzeganie tych wymogów.

Nawet wówczas, gdy stałe przebywanie załogi statku na pokładzie nie jest specjalnie przewidziane lub konieczne, kapitanowi statku nie wolno bez koniecznego powodu opuszczać statku w ciągu podróży; opuszczanie statku zabronione jest również kapitanowi w czasie nieumówionego postoju.

ZNALEZIONO

dokumenty na nazwisko Marchewicz Anna; odebrać można w redakcji, I p., pokój 20, w godz. 10—11.

Zwalczanie chorób wenerycznych nakazem chwili

Ich przyczyny — rozwój — leczenie

Choroby weneryczne, których nasilenie wzrasta w okresach wojennych, stanowiły już od wieków i stanowią w dalszym ciągu ogromne niebezpieczeństwo dla ludzkości. Do niedawna jeszcze, w zakresie chorób wenerycznych, święciła u nas prawdziwe triumfy fałszywa, świętoszkowata pruderia. Choroby weneryczne, czyli — jak je nazywano — tajemne, grasowały prawie że bezkarnie. Osobnik bowiem, który się ich nabawił, zdany był wyłącznie na własne, i co gorsze, potajemne leczenie.

Stan taki trwałby, przynajmniej w naszym społeczeństwie, długie jeszcze lata, gdyby nie okres pierwszej wojny światowej. Wpłynęła ona wprost z przerażającą szybkością na wzrost chorób wenerycznych i sprawę ich zwalczania uczyniła pierwszoplanową kwestią społeczną. Musimy bowiem wiedzieć, że zwalczanie chorób wenerycznych wymaga współpracy wszystkich ludzi. I dlatego też szerokie warstwy społeczne muszą być uświadomione, na czym polega istota chorób wenerycznych, jakie bywają ich skutki i następstwa, tak dla jednostki, jak i dla rodziny oraz społeczeństwa.

Nazwę „choroby weneryczne" odnosimy dzisiaj do trzech rozmaitych chorób t. j. trypra, do wrzodu miękkiego czyli szankra, i kiły czyli syfilisu.

Są to w całym tego słowa znaczeniu choroby płciowe, przy czym syfilis może się przenosić z człowieka zdrowego na chorego również i w inny sposób. Wszystkie te choroby są chorobami zakaźnymi czyli infekcyjnymi, wywołanymi przez swoiste zarazki, należące do świata mikro-organizmów bakterii i pierwotniaków, których naturę i warunki rozwojowe dokładnie dziś już poznano.

Od jak dawna tryper znany jest ludziom i jak silnie rozprzestrzeniał się on w dawnych wiekach, a więc w czasach starożytnych, tego dokładnie nie wiemy. W każdym bądź razie choroba ta dobrze była znana wśród kulturalnych Rzymian i starożytnych Greków.

W wiekach średnich chorobę tę doskonale znano i wiedziano, że może się ona szerzyć tylko przez stosunek, przenosząc się z chorego na zdrowego człowieka. U nas, już za czasów Stefana Batorego, znakomity lekarz Wojciech Oczko miał dokładne pojęcie o istocie rzeżączki i umiał leczyć ją skutecznie. Później jednak, gdy przyszła epidemia kiły i choroba ta powszechnie szerzyć się poczęła, wyrobiony już przez długi szereg wieków kliniczny obraz trypra począł się zarówno w umysłach lekarzy jak i laików coraz bardziej zacierać, a trypra poczęto uważać za jeden z objawów lub za stadium początkowe kiły.

Przyczyną takiego zapatrywania było to, że zazwyczaj człowiek zarażając się, nabawiał się od razu obydwu chorób, z których tryper, jako potrzebujący do swego rozwoju krótszego czasu naprzód się pojawiał, a dopiero do tego stanu chorobowego po dwóch lub trzech tygodniach przyłączała się kiła. Pogląd ten, utożsamiający trypra z kiłą, przetrwał prawie trzy wieki, a podtrzymywał go swą powagą chirurg angielski Hunter który sam na sobie zrobił nieszczęśliwe doświadczenie. Zaszczepił sobie bowiem wydzielinę z cewki moczowej człowieka, który niezawodnie musiał być zarażony również i kiłą tak, że w rezultacie zaraził się Hunter nie tylko tryprem, lecz nabawił się i kiły. — Niefortunne doświadczenie przemawiało jednak wybitnie za identycznością tych dwóch chorób i dopiero kilkadziesiąt lat później obalił te pojęcia Francuz Ricord. Popełnił on jednak znów omyłkę, gdyż uznawał tylko jeden jad, wywołujący zawsze syfilis, podczas gdy tryper, według jego zdania, był chorobą dodatkową, zupełnie niezaraźliwą, wywoływaną przez najrozmaitsze czynniki drażniące cewkę moczową mechanicznie lub chemicznie. Twierdzenie to obalił ostatecznie Neisser w roku 1869(wykazawszy, że chorobę tę powodują swoiste zarazki, bakterie kulsite, gonokoki, nazwane od odkrywcy „dwoinkami Neissera".

Z WIDNOKRĘGU URZĘDU PRACY

ZMIANA STOSUNKU SŁUŻBOWEGO

Do codziennych aktualności należy stosunek każdego (i najmłodszego) pracownika do Urzędu Pracy. Stosunek ten wydaje się czasem komuś nieco niewygodny, krępujący jego swobodę osobistą i rozporządzalność własnym czasem. Byłoby to jednak mniej przykrym, gdyby znajomość uprawnień tego urzędu i jego celów była bardziej powszechną. Wprawdzie każde nowe rozporządzenie dochodzi do publicznej wiadomości za pomocą prasy i obwieszczeń, lecz to i owo z tego się zapomina. Dobrze więc jest to co najważniejsze przypomnieć.

Przywodzimy więc na pamięć rzecz pierwszej wagi, że wszelki stosunek służbowy pracownika może być zmieniony wyłącznie tylko za zgodą Urzędu Pracy. Nie może więc nikt umówić się o zajęcie w jakiejś firmie, czy warsztacie, ani też nie może pracy uprzednio mu tam przez Urząd Pracy przydzielonej poniechać. Chciałby więc, dajmy na to, ślusarz zaangażować się do roboty w pewnej fabryce, gdzie liczy na przychylne potraktowanie sprawy jego przyjęcia a to na podstawie znanej mu dla siebie życzliwości dyrektora tej fabryki; a znów — inna fabryka zabiega o to, ażeby sobie zapewnić pracę pewnego, dzielnego mechanika; to znów ktoś, komu bardziej uśmiechało się zajęcie w sklepie spożywczym — „odchodzi" z roboty w hurtowni szkła. Zarówno więc pracodawca jak i pracobiorca radziby sobie osobiste interesy wysuwać na czoło, w ich imię bezpośrednio między sobą się umawiać.

Otóż to w myśl rozporządzenia z 20. II. 1940 jest niedopuszczalne. Sprawy te bardziej szczegółowo omawiają zarządzenia wykonawcze z dnia 20. 4. 1940 i drugie z dnia 7. 7. 1943.

W imię potrzeby wojennej, a zgodnie z wynikającymi z nich planami Urząd pracy jest wyłącznym dysponentem ludzkiego materiału roboczego i skierowuje go tylko tam, gdzie zdaniem jego zaistniała (czy też dopiero zaistnieć może) konieczność, podyktowana współczesnym wymaganiem wojny. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że wartościowego fachowca skierowuje się na miejsce ważniejsze, a za takie musi dziś być uznanym każde przedsiębiorstwo zbrojeniowe. Kolej Wschodnia, szpital wojskowy itp. — ważniejsze od każdego prywatnego warsztatu, którego produkcja bezpośrednio nie wiąże się z zapotrzebowaniem gospodarki wojennej.

Wiedzieć to należy, że to jest obowiązującym i dla urzędów.

Są w tym jednak pewne wyjątki. Można więc zmienić miejsce pracy, ale przy poważnym uzasadnieniu tego względami zdrowotnymi. W takich wypadkach Urząd Pracy przychyla się do wniosku petenta, gdyż urząd ten do pierwszych swoich obowiązków zalicza dbałość o zdrowie każdego w zakres jego władzy wchodzącego pracownika. Przymus, o jakim powyżej była mowa, nie dotyczy jednak tzw. okresu próby, który dla robotników wynosi dni 8, a dla personelu urzędniczego 4 tygodnie. Umowę o taką próbę można zawierać bez udziału Urzędu Pracy.

PONAD 10.000 OSÓB NA WYSTAWIE „BICZ ŻYCIA"

Wystawa „Bicz życia", otwarta przed kilku dniami w reprezentacyjnych salach Sukiennic krakowskich, wzbudziła żywe zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa. Dowodem tego jest fakt, że w pierwszych czterech dniach zwiedziło wystawę ponad 10.000 osób. Wystawa ta otwarta jest codziennie od godziny 8-mej rano do godziny 20.

Późna i chłodna wiosna niekorzystnie wpłynęła na sady i ogrody

Wiosna tegoroczna w Gen. Gub. wypadła wyjątkowo późno, a co za tym idzie niekorzystnie dla ogrodnictwa. Jest to konsekwencja łagodnej zimy, gdyż po takiej zimie następuje długotrwałe przedwiośnie z silnymi przymrozkami nocnymi, a poza tym chłodna wiosna. Fakt opóźnienia się wegetacji wpłynął korzystnie jedynie na wiosenne sadzenie drzew owocowych, które to przeciągnięte zostało aż do początków maja.

Wegetacja roślin jest w bieżącym roku opóźniona od 10—14 dni. Również opóźnione było kwitnienie drzew owocowych. W tej sytuacji zrozumiałym jest, że roboty polowe w warzywnictwie nie zostały jeszcze wszędzie ukończone. Jeżeli chodzi o rozsady wczesnych kalafiorów i wczesnych kapust, wysadzonych w pocztkąach maja, to przeszły one trzy większe fale przymrozków (ostatnie między 23-25 maja). Jak nam donoszą, przymrozki te miały w różnych okręgach Gen. Gub. rozmaite nasilenie, dość wspomnieć, iż doszły one do górnej granicy —6 stopni w pierwszym okresie maja. Jak należało się spodziewać — poważnie ucierpiały kalafiory, a kapusta wczesn, jakkolwiek bardziej odporna na mróz również wykazuje znaczne zniszczenie roślin. Co za tym idzie grozi niebezpieczństwo, że znaczny odsetek roślin w czasie zwijania główek wystrzeli w nasienie i zakwitnie na żółto, co oczywiście jest równoznacznym z całkowitym zmarnowaniem zbiorów.

Również ci ogrodnicy, którzy pospieszyli się i wysadzili, jak w latach normalnych, tj. zaraz po 15 maja pomidory do gruntu — popełnili błąd, gdyż nie uwzględnili możliwości spadku temperatury, jaki miał miejsce między 22 a 25 maja. W tym to czasie wysadzone pomidory prawie wszędzie ucierpiały w znacznym stopniu od przymrozków. I choć duża część wstrzymała się od wysadzenia pomidorów do gruntu, przechowując je prawie do tej pory w inspektach, co wprawdzie ratuje rośliny przed szkodliwością ewentualnych przymrozków, to jednak powoduje przerastanie sadzone, które niewątpliwie odbije się opóźnionym owocowaniem.

Przymrozki dały się we znaki także najwcześniejszym kartoflom oraz tym ogórkom i fasolom, które zdołały już wykiełkować. Warzywa korzeniowe, jak marchew, buraki, pietruszka, rozwijają się normalnie.

W niektórych okręgach równocześnie z przymrozkami zaznaczyła się susza. Ostatnie opady prawie wszędzie wpłynęły dodatnio na całokształt upraw wiosennych.

Jeżeli chodzi teraz o kwitnienie drzew owocowych, to było ono, jak już wspominaliśmy również opóźnione, i w związku z tym nie zanotowano prawie nigdzie większych strat. — Trudno jeszcze określić, jakie będzie miał skutki ostatni przymrozek z 25 maja, w każdym bądź razie jedno już jest pewne, iż po wielkim urodzaju owoców w roku ubiegłym (przede wszystkim jabłek), na podobny urodzaj w roku bieżącym liczyć nie możemy.

Rośnie liczba pojazdów akumulatorowych

Jeszcze do niedawna akumulator używany był prawie że wyłącznie tylko jako źródło energii świetlnej. Czerpaną z niego energię używano do oświetlania wozów jak i dróg przed nimi. Od pewnego czasu zyskuje on coraz większe zastosowanie także jako źródło siły pędnej, początkowo pomocniczej — później samodzielnej.

Nowe zastosowanie akumulatora nie jest specjalnie żadną inowacją. Już w czasach przedwojennych stosowany był jako źródło pomocnicze w używanych t. zw. „trolejbusach", które były czymś pośrednim między autobusem a tramwajem. Pojazdy te posiadały koła na pneumatykach, natomiast pędzone były jak tramwaje elektrycznością. Te właśnie „trolejbusy" jako dodatek posiadały specjalnie wmontowane akumulator, dzięki którym mogły przebywać pewne niewielkie przestrzenie w całkowitym oderwaniu sęi od sieci elektrycznej. To między innymi dawało im dużą przewagę nad naszymi tramwajami, związanymi ściśle z torem. Kolejowe wózki bagażowe znane wszystkim doskonale z widzenia również poruszane były akumulatorami.

Dziś — w dobie wojennej, kiedy powstają przeróżne trudności w uzyskaniu dostatecznych ilości materiałów pędnych dla pojazdów mechanicznych z konieczności rośnie coraz bardziej liczba pojazdów akumulatorowych. — Pojazdy te osiągają obecnie do 30 km szybkości na godzinę, nic też dziwnego, iż w Warszawie nie należą już do rzadkości nie tylko riksze zmotoryzowane, ale również samochody i wózki ciężarowe. Warto przy okazji dodać, iż napęd akumulatorowy, grzeszący ciągle jeszcze niezbyt wielką szybkością, posiada także swoje zalety: nadzwyczajną łatwość obsługi, czystość i kompletny brak spalin, tak bardzo przykro zatruwających powietrze naszych miast przed wojną.

SĄSIAD

Dzieliła nas tylko nieznaczna przestrzeń pomiędzy dwoma balkonami, ale nic o tym nie wiedziałam.

W dniu błyszczącym jak stal i gorącym jak pożoga, siedziałam zatopiona w książce, kiedy zobaczyłam go jak wsunął się bezszelestnie na sąsiedni balkon. Stanął naprzeciw i wlepił we mnie brązowe oczy i stał tak bez ruchu parę minut. Urzekło mnie to spojrzenie i ta milcząca kontemplacja całości, jakby jakieś przyczajenie do skoku.

Potym cicho powiedziałam parę słów, wówczas poruszył się, wydobył z gardła jakichś parę nieartykułowanych dźwięków, które były podobne do tonów radości, że go wreszcie zauważyłam, do tęsknoty i hamowanej chęci okazania mi jakiegoś uczucia, z którego jeszcze nie zdawałam sobie sprawy.

Spędziliśmy tak milcząco może godzinę, może więcej aż nagle zauważyłam, że wstał, zamienił się cały w słuch i zupełnie znieruchomiał. Po chwili dziki ryk wydobył się z jego gardła i obok niego zobaczyłam kobietę w podobnym do mojej kolorze sukni, niewysoką blondynkę. Wówczas rzucił się na nią i oparł płowe, miękkie łapy na jej ramionach, a wilgotny, czarny, lśniący nos wsunął pod jej gładko upudrowaną brodę. Potym puszystym, długim ogonem zamiatał cały balkon, jakby chciał zetrzeć najmniejszy proszek z przed jej stóp.

— I czegóż ty właściwie chcesz, bydlaku? — zapytała dziewczyna. Dziwne to i nieparlamentarne słowo wywołało nową burzę uniesień, że czułam, jak mu wali serce, które chciałby oddać w jej rękę spoczywającą na jego głowie. Szalał po balkonie i od czasu do czasu podchodził w moją stronę i na całe gardło szczekał.

...Masz podobną sukienkę — mówiły jego urywane szczeknięcia — ale to nie to, i włosy są też podobne, masz nogi i ręce, ale to wszystko nie to...

...czekałem na nią tak długo, codzień czekam i będę czekał, jak długo będę żył...

...ten krótki flirt, to tylko dla zabicia czasu, ale myślałem cały czas tylko o niej, nie jestem zdolny do zdrady...

...znam zapach jej ręki i znam jej najmilsze dotknięcie, znam jej głos i nie dam się oszukać...

...chociażbyś się przebrała tak samo, ją poznam wśród tysięcy i pójdę za nią...

...niewiem nic o kłamstwie i o kulturze. Pierwotność uchroniła mnie od tych nabytków.

Szczekał do mnie wracając do niej w nagłych porywach czułości. Oczy jego błyszczały i śmiały się, kiedy głośno, na całą ulicę wyznawał swoją wierną, nieskomplikowaną, a jakże mocną i wieczną miłość.

jokoma

SPIS DRZEW OWOCOWYCH

W połowie sierpnia br., podobnie jak to miało miejsce w roku ubiegłym, będzie przeprowadzony spis drzew owocowych na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa. Spisem będą objęte drzewa owocowe, krzewy owocowe (jagodowe) oraz powierzchnie pod uprawę jagód.

✣ Ś. P. MIECZYSŁAWA z Kolljewiczów BIALIC, po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 4-go czerwca 1944, przeżywszy lat 44. — Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 7. 6. 1944 o godz. 4-tej popoł. z domu przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94, na cmentarz łyczakowski, na który zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych śp. Zmarłej w głębokim smutku pogrążeni

Mąż, Syn, Synowa i Rodzina.

✣ Za spokój duszy ś. p. MARYLI ze Schneidrów SEREDYŃSKIEJ, jako w dziewiątą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej jedynej córki, odprawione zostanie NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w piątek dnia 9-go czerwca 1944 o godzinie 8. rano w Bazylice Archikatedralnej łacińskiej we Lwowie, przed ołtarzem Serca P. Jezusa, na które zaprasza Krewnych i Znajomych

Matka.

POMOC LEKARSKA

Dr EPLER ROMAN, lekarz chorób wewnętrznych oraz analityk — ordynuje obecnie Romanowicza 9, II. piętro.

KUPNO — SPRZEDAŻ

PSYCHĘ nowoczesną okazyjnie sprzedam. Kochanowskiego dwanaście — II. p., wejście przez ganek na prawo.

SPRZEDAM: Wagę z ciężarkami 5 kg., Balię na bieliznę, Pralka, Karnisze mosiężne, Młynek do mięsa i kawy, Żelazko na węgiel, Butle, Akwarium na rybki, Słoiki, Miednicę, Magiel ręczny Koszyczek, Liczydło, Detektor, Tacę, Kieliszki do wódki, Różne szkło, Ładne lampy pokojowe nowoczesne elektryczne, Waga 200 kg. z ciężarkami, różne Obrazy i Obrazki, Ramy, Moździerz — Primusy, Otomanę, drobiazgi. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo.

SPRZEDAM: Szafę czwórdzielną orzech kaukaski do rozbierania. Ormiańska 3, II. piętro, mieszkanie 14, na ganku.

AKORDEON zupełnie nowy na 8 basów do sprzedania. Kochanoskiego 99 m. 8

KUPIĘ rower męski w dobrym stanie. Sokoła 4, ekspedycja Atlasu od 11—12

UWAGA! Bez światła, bez gazu, niezawodny jest Primus! Sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo

SPRZEDAM: Szafę, Stół, Krzesła, Wieszak stojący, Stół kuchenny, Etażerki na książki, Psychę nowoczesną, Stolik szachowy, różne Stoliki i szafki, Ładną szafę trójdzielną z lustrem, mirta, — 3 Materace, Biurko jasne masywne, Łóżko z wkładem, Stolik kwiatowy — Dywanik na ścianę lub podłogę 2x1.50 Lampę elektryczną stojącą. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo.

SPRZEDAM: Nowoczesny Kredens, — Psychę orzech kaukaski, Kredens kuchenny nowoczesny, Salonik thonetowski. Rynek dziewięć, w podwórzu — drugie drzwi na lewo, tylko od 2—5.

UBRANIE granatowe, materiał przedwojenny, na średniego szczupłego, sprzedam. Kochanowskiego 99, II p. m. 8. v

KUPIĘ lub wypożyczę walce drogowe, betoniarki, wózki, wywrotki wąskotorowe, szyny oraz wszelkie narzędzia budowlane. Listy do Gaz. Lw. nr 22360

AKORDEON biały, 80 basów z registrem, Foto-aparat małoobrazkowy Retina i materiał na ubranie do sprzedania, ul. Kadecka 5 a, parter w lewo od godz. 10—12. 22386

FUTRO męskie na niskiego nowe, zamienię na damskie. Badenich osiem — mieszkanie cztery. 22377

DREWNIAKI nr 38, wierzch skórzany, sprzedam lub zamienię na nr 39, ul. Badenich 8, mieszk. 4. 22378

MATERIAŁ — sukno 3 metr. na raglan, palto, ciemno popielate do sprzedania lub zamianę na ubranie. Wiadomość: Łyczakowska 15, Ślusarnia.

SPRZEDAM komplet bieliźniany na dwa łóżka, 2 kapelusze filcowe dla dziewczynek i piękny materiał na bluzkę. Lwów, Piekarska 16, mieszk. 40. v

DO SPRZEDANIA nowy piec łazienkowy automat. Wiadomość w sklepie spożywczym, Szajnochy 2. 22346

TAPCZAN z poduszkami sprzedam, pl. Bernardyński 11, tapicer. 22390

SPRZEDAM dom z ogrodem 250 sążni; Krupiarska 11 (boczna Łyczakowskiej)

ROBIĘ na drutach swetry, żakiety, kostiumy, sukienki, garderobę dziecinną itp., modele z najnowszych żurnali — Łyczakowska 63, I. p., mieszk. cztery

PŁASZCZ kąpielowy w bardzo dobrym stanie, bluzka jedwabna niebieska do sprzedania. Listy Gaz. Lw. 22335

KUPUJĘ płyty operowe i muzyki poważnej w dobrym stanie, godz. 2—4 po poł., Adolf Hitler Ring (Legionów) nr 35, mieszk. 7. 22334

MASZYNĘ do pisania kupię. Zgłoszenia Plac Teodora 1, sklep Haushaltsartikel lub do Gaz. Lw. nr 22403

SPRZEDAM jadalnię kompletną, 2 szafy jasne, psychę, łóżko ze siatką, dwie szafki nocne i t. p. Wiadomość ulica Szymonowiczów 10, mieszk. trzy.

KUPIĘ wytworny czarny płaszcz damski luźny na średnią. Gaz. Lw. 22406

DO SPRZEDANIA jadalnia dębowa, — dwie szafy, psycha, duża kuchnia szamotowa nowa, narzędzia szewskie, stolarskie, karuk stolarski, kredens kuchenny używany, mały. Zgłoszenia ul. Kleinowska 4, mieszkanie 7 a, w godzinach 1—6 po poł. 22379

UBRANIE sportowe dla chłopca, czółenka zamszowe 36, pantofelki płócienne białe 38, sprzedam, Pełczyńska nr 33, mieszk. 5. v

SPRZEDAM tanio fortepian marki wiedeńskiej „Dörra". Wiadomość ulica Gipsowa 30, parter. 22356

SPRZEDAM tanio łóżko składane w szafce z materacem, szafę, otomanę, stół, krzesła, kredens, Łyczakowska 11 Wiadomość u dozorcy. 22395

KUPIĘ zaraz złoty zegarek „Schaffhausen". Listy do Gaz. Lw. nr 22408:

BASEN, klozet pokojowy, książki itp., sprzedam. Zadwórzańska 26. 22409

LINGUAFON angielski, płyty taneczne i poważne sprzedam. Lenartowicza 15, mieszk. 6, od 2 godz. 22300

BUTY z cholewami (saperki polskie) nr 42 i półbuciki brązowe eleganckie nr 43 do sprzedania, ul. Wagilewicza nr 2, mieszk. 8, między godz. 12—3.

SPRZEDAM szafę, trymutkę, szafkę nocną komplet, szafkę na radio, kredens kuchenny, ściankę przedpokojową. Batorego 24, stolarnia. 22253

PIANINO, fortepian używane kupię natychmiast. Zgłoszenia Gipsowa osiem.

SPRZEDAM teczkę, jesionkę męską — brązową, piżamę, suknię wzorzystą, wełnianą, żakiet brązowy, narzutkę biało - czarne paski, bluzkę, spódniczkę, bieliznę, chusteczki, obrus, apaszkę, rękawiczki, meszty białe zamsz. nr 35. Snopkowska 11, m. 8. 22105

KIOSK, stoisko, sklep, wytwórnię kupię — wydzierżawię. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 22168

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Akademicka 3. 21777

KUPIĘ natychmiast maszyny do szycia pierścieniowe ,dobrze zapłacę. Kordeckiego 7, m. 3, w podwórzu. 22040

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię nowoczesną, ul. Gazowa 8, I. p. mieszk. 10 w oficynach. 21951

PARCELA 640 sążni w pobliżu rynku, słoneczna, uzbrojona w pięknym położeniu. Dom w Zimnej Wodzie 3 ubikacje ,ogród. Kamienica dwupiętrowa komfortowa w pobliżu parku do sprzedania. Wiadomość: Biuro Huka, Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. 1334

PIANINO — fortepian krzyżowy kupię. natychmiast. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 22090

MASZYNĘ do liczenia ręczną i elektryczną oraz do pisania, tylko markową kupię natychmiast. Zgłoszenia: Listopada 44 a, m. 4, w czasie od 3—6-tej

KUPIĘ maszynę do szycia Singera pierścieniową krytą, Simanko oraz płyty taneczne polskie, niemieckie poważnej muzyki w dobrym stanie o dobrym nagraniu oraz patefon marki angielskiej lub sowieckiej z adapterem o napędzie elektrycznym. Plac Strzelecki 12, mieszk. cztery. 22279

WZMACNIACZ, pierwszorzędny głośnik oraz słuchawki radiowe — okazyjnie sprzedam. **Bolmów 16, mieszk. trzy.**

UWAGA — Uwaga. Spody korkowe i obcasy na koturny damskie fabrycznie modelowane polecamy według numeracji. Firma A-MI, Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro. 1349

UWAGA — Uwaga. Nowość sezonu. — Koturny drewniane obciągane korkiem, tanie i estetyczne, oraz sandałki damskie na koturnach, eleganckie i tanie polecamy według numeracji. Ostatnie dni likwidacji. Firma A-MI, Ormiańska nr 14, mieszkanie 6, drugie piętro.

SPRZEDAŻ likwidacyjna. Skóra zelówkowa „Neo", przebój produkcji, elastyczna, wodoodporna, nadaje się na zelówki i podeszwy do kołkowania. — Ostatnie dni likwidacji. Firma A-MI, Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro. — Przyjmujemy zamówienia na spody i kliny korkowe oraz sandałki letnie na koturnach. 1350

ZNACZKI Polski, Niemiec, Rosji i i. państw, albumy i t. p. sprzedaje, kupuje, mienia „Filatelia" A. Moch — Lwów, ul. Sykstuska 23 — (wejście przez sień). 22221

KUPIĘ pianino, **może być zniszczone.** Telefon 227—60. od 10—1. 22153

KUPIĘ dziecinny wózek sportowy z budką w bardzo dobrym stanie. Romanowicza 11, m. 12. 22196

DO SPRZEDANIA szafa trójdzielna — psycha, kredens pokojowy, ul. Tokarzewskiego 52, mieszk. 6, od 7-mej do 9-tej; rano i wieczór. 22190

MASZYNĘ do szycia krytą prawie nową sprzedam. Kleparowska 4, I. piętro mieszkanie osiem. 22376

KSIĄŻKI Polskie wszelkiego rodzaju kupię. Zapłacę najwyższe ceny. Zgłoszenia od dnia 6. czerwca do 12-go czerwca godz. 10—17, Lwów, Jagiellońska 12, mieszk. 7. 22362

KAJAK albo łódkę w dobrym stanie — kupię. Chrzanowskiej 4, parter. 1354

PIANINO sprzedam zupełnie nowe dobrej marki czarne krzyżowe, płyta metalowa. Rutowskiego 16, mieszk. 5, od 10—12, 5—7. 22320

TAPCZAN i łóżko polowe sprzedam — pracownia tapicerska Chorążczyzny 11 róg Sokoła. 22312

KUPIĘ maszynę szewską, gładką — Lwów, pl. Dbrowskiego 1, Juśkiewicz.

WÓZEK lekki dwukołowy sprzedam — Ślusarz, Czarnieckiego nr 3. 22336

KUPIĘ zaraz spodnie w dobrym stanie na wysokiego mężczyznę 1.81 cm. ul. Zadwórzańska 19, m. 5. 02249

KOSZULE męskie kupuje, naprawia — ceruje. Plac Gosiewskiego 10, m. ośm

WÓZKI dziecięce skupuje, sprzedaje — naprawia, komis, gumy na kółka, ulica Kochanowskiego cztery, — Ślusarnia w podwórzu. 22427

PERSKI dywan mniejszy oraz futro selskinowe na przeróbkę sprzedam, ulica Łyczakowska 16, II. p., mieszk. 15.

OBRAZY wybitnych malarzy natychmiast kupię. Lelewela 2, I. piętro — Holak Romana. 22449

KUPIĘ batyst jedwabny, gazę jedwabną lub inny podobny materiał o jednolitym kolorze nadający si ęna apaszki. Zgłoszenia: Bourlarda 3, mieszkanie 6.

SPRZEDAM nowoczesny złoty zegarek kieszonkowy „Doxa". Gaz. Lw. 22380

WALIZY do podróży poleca wytwórnia Lwów, Ormiańska trzy. 22365

KUPIĘ 2 kompresory wirowe, nadające się do pompowania gum samochodowych i małły do 1½ atm. i 1 większy od 6—8 atm. Wulkanizator A. Schuster, Wienerstr. 25. 22353

ROWER damski sprzedam. Hoffmana 9, mieszkanie trzy. 22357

SPRZEDAM encyklopedię Trzaski, Everta 6-tomową (suplement). Żyżyńska 30 mieszkanie 10. 22343

KUPIĘ ultra nowoczesną jadalnię. Listy do Gaz. Lw. nr 22370

MEBLE i Bormaszyna do 45 mm. duża trybowa z przeniesieniem i śrubsztakiem do sprzedania. Kochanowskiego cztery, u dozorcy. 22478

FORTEPIAN króciutki krzyżowy, pancerna płyta, prawie nowy sprzedam: Gipsowa ośm. 22587

SPRZEDAM szlafrok męski wełniany dla wysokiego. Kazimierzowska 29 — II. p., mieszk. 5. 1361

TORBĘ damską czarną kopertową dużą z koralowej skóry oraz pantofelki na korku białe z czernem 38½ sprzedam. Kazimierzowska 29, II. piętro, mieszkanie cztery. v

ANGIELSKIE wytworne ubranie popielate na wysokiego sprzedam. Kazimierzowska 29, II. p., mieszk. cztery.

SPRZEDAM obrazy i lampy. Kochanowskiego 60, II p., m. 10 — ganek v

KUPIĘ maszynę do szycia krytą pierścieniową i Pianino w dobrym stanie. Listy do Gaz. Lw. 22602

KSIĄŻKI kupię: Estreicher: Bibliografia całość; Finkel: Bibliografia historji polskiej, całość; Monumenta: Historia Polonica, Źródłowe rzeczy Akademii Umiejętności; Umiński: Historia kościoła; Tatarkiewicz: Historia filozofii I., II. Mostowicz komplet; Rodziewiczówna, komplet; May komplet, Biblioteka Podróżnicza, Biblioteka Wiedzy; Cuda Polski; Świat i I/V; Bochenek: Anat. 1/IV. Sobota: Atlas Anat. Oferty z podaniem cen do Administr. Gaz. Lw. pod nr 22549

SMOKING nowy pierwszorzędny, nadający się do przeróbki na kostium damski. Zgłoszenia: Św. Piotra 43, od 1—4 godz. 22534

JEDWAB granat w bukieciki do uszycia, białą kwiecistą sukienkę nową, wózek sportowy Konkon sprzedam, ul. Tarnowskiego 24, m. 1. do 4-tej.

MATERIA czarna wełniana na suknie i spodnie na średniego pierwszorzędne, do sprzedania, ul. 22-go Stycznia 41, willa w ogrodzie. v

FORTEPIAN wiedeński, króciutki, krzyżowy, opancerzony sprzedam. Lwów, Szopena 6, mieszk. dwa. 22484

NUTY sprzedam na fortepian, skrzypce szkołę Beyera, Czubskiego, Czerny, — Löschhorn, klasycy, tańce. Zgłoszenia od 14—16, Lwów, ul. Św. Józefa 4; I. piętro, mieszkanie 4. 22486

SPRZEDAM srebrną papierośnicę nową Paulinów 14 aA, II. p., mieszk. ośm.

SPRZEDAM Akordeon 80 basowy marki Odeon, prawie nowy. Wiadomość Boczna Nowej Rzeźni 4, naprzeciw Remizy tramwajowej. 22537

UBRANIE nowe, brązowe bielskie 172 do sprzedania. Schleswigerstrasse 42/2 (Mączyńskiego). 22538

UBRANIE popielate wełna na średniego sprzedam. Listy Gaz. Lw. 22499

KUPIĘ skórę brązową zamszową na dwie pary półbucików. Zgłoszenia — Fischverkaufszentrale, Kazimistr. 12, I. p., od 8—16 godz. 22500

KUPIĘ kupon bielski popielaty na męskie ubranie. Listy Gaz. Lw. 22498

SPRZEDAM fortepian w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Asnyka nr 2, — II. p., mieszk. 7, od g. 18.30—19.30.

WÓZEK dziecięcy głęboki autko Konkon, tanio do sprzedania, stan dobry. Świętokrzyska 32. 22475

KUPIĘ pianino krzyżowe lub krótki fortepian krzyżowy i akordeon 80—120 basów. Może być nieco zniszczone ul. Kraszewskiego 7, mieszk. 4. 22479

KUPIĘ głęboki wózek dziecięcy dobry stan. Sprzedam dwie nowe firanki oraz damskie zamszówki białe nr 37; Pełczyńska 5, II. piętro lewe, między 14—18 godz. v

SPRZEDAM piękny album na fotografie. Sklep z obuwiem, pl. Bernardyński 3, godz. 10—4. 22551

NA KRÓLIKI klatki różnych rozmiarów sprzedaję. Wiadomość w kiosku ulica Potockiego róg Isakowicza. 22544

KUPIĘ fortepian lub pianino markowe oraz meble antyczne, obrazy, zegary i t. d. Zgłoszenia: Rutowskiego 16 — sklep z nasionami od 10—3 godz.

SPRZEDAM dojne kozy, ul. Ilkiewicza nr 7, boczna Ogrodnickiej. Wiadomość do godz. 8-mej rano. 22548

PIANINO lub fortepian krzyżowy najchętniej z angielską mechaniką zaraz kupię. Sobieskiego 24, mieszk. ośm.

PIERZYNĘ w dobrym stanie sprzedam; Ostrogsich 5, obok ul. Paulinów.

ZEGAREK branzoletę damski złoty dobrej marki kupię. Kętrzyńskiego 33.

KUPIĘ tenisówki białe damskie nr 38, męskie nr 43, piłki tenisowe oraz meszty letnie męskie nr 42. Piekarska 14 mieszk. 8, godz. 10—1. 22441

WOLNE POSADY

NIEMIECKIE umożliwia posadę! Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Podania!

CHŁOPAK i czeladnik potrzebny. Zimorowicza 6, fryzjer. 22630

FRYZJERKĘ fachową poszukuję na wyjazd do Ropczyc, całe utrzymanie i wynagrodzenie według umowy. Ropczyce, Kreis Dębica, Dystr. Krakau, Rynek, Henryk Bączyński. 22176

DAM mieszkanie i utrzymanie za opiekowanie się dwojgiem dzieci. Zgłoszenia: Wronowskich 11 a, m. 1. 22337

POTRZEBNI do budowy schronów we Lwowie: murarze, stolarze, cieśle, betoniarze, szklarze, dachówkarze, instalatorzy, robotnicy ziemni, robotnicy budowlani i pomocnicy. Ausweis i dobra płaca. Listy Gaz. Lw. nr 22326

KUCHARKA poszukiwana do jednej osoby za dobrem wynagrodzeniem. Listy do Gaz. Lw. nr 22258

ORGANIZACJA TODT potrzebuje od zaraz do wyjazd do pracy kilkaset mężczyzn, kobiet i panien z różnych zawodów. Warunki: 1. Kompletne umundurowanie lub ubranie wraz z bielizną i obuwiem. 2. Dobre wynagrodzenie. 3. Zdrowe, obfite wyżywienie. 4. Wolne mieszkanie. 5. Pomoc pozostałym w kraju rodzinom. Informacje i zapisy: Lwów, Listopada 6. 22309

SPECJALISTA (tka) do naprawy dywanów perskich, poszukiwany zaraz. — Listy do Gaz. Lw. nr 22506

FOTOLABORANTA na bardzo dobrych warunkach przyjmiemy. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 1360

DO PRACY koło Krakowa poszukuje firma prywatna na roboty wojskowe robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych. Wysokie wynagrodzenie, ubranie, dobre wyżywienie i mieszkanie. Listy do Gaz. Lw nr 22402

PRZYJMĘ starszą dochodzącą na cały dzień. Zyblikiewicza 39, parter, m. 1.

DZIEWCZYNA do wszystkich prac domowych w niemieckim domu zaraz potrzebna, możliwie ze znajomością niemieckiego. Zgłoszenia: Kawiarnia „Alte Wache" A. Hitler Ring 14.

ARCHITEKT lub inżynier (ew. technik) budowlany do pracy biurowej poszukiwany. Zapłata według umowy. Warunek: dobry rysownik i konstruktor. — Listy do Gaz. Lw. nr 22542

SEKRETARKA biegła w niemieckim, — stenografii i pisania na maszynie zostanie przyjęta do biura. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 22541

UWAGA! Brygada robotnicza do większych robót przy budowie dróg (okolica Lwowa i Lwów) na akord zostanie od zaraz przyjęta. Gaz. Lw. 22540

ROBOTNICY ziemni na akord dostaną **natychmiast pracę. Gaz. Lw. 22543**

PANIENKĘ oraz chłopca do nauki fryzjerstwa przyjmę. Kazimierzowska 49.

NATYCHMIAST potrzebni do bufetu na kąpielisku Zamarstynowskim dwie fachowe i uprzejme panienki. Dobre wynagrodzenie, obiady i Ausweis zapewniony. Zgłoszenia od godz. 8—9 rano i od 2—4 po południu na kąpielisku w bufecie. v

FOTO ATELIE Wienerstrasse 23, poszukuje operatora i zarazem retuszera

POSZUKUJĘ masażystkę i pedikurzystkę do prywatnego domu. Wiadomość we firmie Kowalski (sklep papierowy) — A. H. Ring 19. 22514

ZRĘCZNA krawcowa do szycia kolorów w domu potrzebna zaraz. Supińskiego nr 11 a, mieszk. 8. v

DOSKONAŁE warunki zarobku znajdą dobry harmonista i skrzypek w restauracji prywatnej ul. Janowska 14. Wiadomość w bufecie. 22416

POSZUKUJE się panienkę do bufetu i starszą kobietę do sprzątania. Zgłoszenia w Dyrekcji Hotelu „Bristol"

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER zmieni posadę na wóz osobowy lub ciężarowy, chętnie gazogenerator. Okolica obojętna. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 22301

BUCHALTER, przebitkowa, listy płac, niemiecki, wszelkie prace biurowe — dobre warunki poszukuje pracy od zaraz. Listy Gaz. Lw. nr 22358

KRAWCZYNI uchodźczyni poszukuje szycia po domach. Gaz. Lw. nr 22426:

MŁODA samotna wdowa uczciwa zajmie się gospodarstwem u samotnych w miejscu lub na wyjazd. Listy Adm. Gaz. Lw .nr 22430

POSZUKUJE pracy domowej osoba samotna, wiek średni, zdrowa, Polka — najchętniej u samotnych. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 22451

SAMOTNA starsza pielęgniarka chorych z praktyką szpitalną ,poszukuje dyżurów lub na stałe; miejscowość obojętna. Słoneczna 35, mieszkanie 13.

WIELOSTRONNIE uzdolniony emigrant. Były szofer mechanik, kierownik mleczarni, technik budowlany, drogomistrz kierownik miejskiej elektrosiatki, magazynier i urzędnik samorządowy poszukuje odpowiedniej pracy w miejscu Propozycje kierować Gaz. Lw. 22516:

L O K A L E

POKÓJ, kuchnię, gaz, komfort, meble, odstąpię. Głęboka 18, III. p. 2—4. v

POKÓJ kawalerski, osobny wchód, wraz z małym umeblowaniem do odstąpienia przy ul. św. Piotra. Wiadomość z grzeczności Kochanowskiego 99, II p. m. 8

ODSTĄPIĘ mieszkanie 1 pokój i kuchnia wraz z meblami lub sprzedam same meble ul. Szumlańskich 11, wiadomość u dozorcy. 22266

PRZYJMĘ dwóch panów na mieszkanie z wiktem. Wiadomość ul. Kazimierzowska 35, mieszk. 45. 22245

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje od zaraz czystego dobrze umeblowanego pokoju z korzystaniem kuchni i gazu ewent. zaopiekują się mieszkaniem od wyjeżdżających lub zwrócę koszta remontu pokoju i kuchni tylko komfortowe. Listy proszę łaskawie do Adm. Gaz. Lw. nr 22445

POSZUKUJĘ umeblowanej garsoniery lub pokoju z niekrępującym wejściem z używaniem kuchni i gazu dla bezdzietnego małżeństwa. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 22442

KIOSK nadający się na sklep spożywczy sprzedam. Gaz. Lw. nr 22391

ODSTĄPIĘ 2 pokoiki słoneczne z gazem i częściowem umeblowaniem w śródmieściu. Wiadomość: Akademicka nr. 9, drzwi nr 1, między 5—6 godz.

ODSTĄPIĘ 2—3 pokojowe mieszkanie z kuchnią bez gazu. Meble dawniejsze tanio sprzedam. Gaz. Lw. nr 22394

POSZUKIWANY pokój umeblowany komfortowy z osobnym wejściem. Listy do Gaz. Lw. nr 22407

POKÓJ, kuchnia, gaz klozet z urządzeniem odstąpię. Głęboka 21 mieszk. 14 oficyna, I. p., od 2—6. v

POKÓJ i kuchnię wraz z umeblowaniem, gaz, odstąpię. Wyspiańskiego 38 mieszkanie 10. 22450

KRAWCZYNI zajmie się mieszkaniem lub wynajmie. Gaz. Lw. nr 22443

ODSTĄPIĘ natychmiast pokój z kuchnią, gaz, elektryka, woda, ul. Kingi, za zwrotem remontu. Gaz. Lw. 22464:

PRZYJMĘ przejezdnego pana na mieszkanie. Supińskiego 3, m. 4. 22458

ODSTĄPIĘ dwa pokoje z kuchnią zupełnie odremontowane bez gazu na I. piętrze wraz z meblami, sprzedam, ul. Kleparowska 3, mieszk. 3. Przechód przez nr 5 na podwórze. 22456

POKÓJ, kuchnia, gaz, I. p., z urządzeniem odstąpię, okolica Potockiego. — Listy Gaz. Lw. nr 22527

POLECENIA GODNE FIRMY

JUŻ WYSZŁA z druku dawno oczekiwana książka: L. Weber — „Hodowla pszczół" według nowoczesnych zasad pszczelnictwa. Wydanie czwarte, uzupełnione. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. — Do nabycia w każdej księgarni. 1288

WYJEŻDŻAJĄCYM na wywczasy letnie polecamy nowość: K. Smogorzewski — „Kto otrzyma spadek"? — powieść kryminalna. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1279

KSIĄŻKI: w Księgarni Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika - Sztychy 1205

NOWOŚĆ dla dzieci. Zamiast elementarza najlepsza książka: M. Opałek — „Wierszowane abecadło" — Książeczka obrazkowa dla najmłodszych do nauki czytania. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1284

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 1312

INSTALACYJNY zakład gazowo - wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 19, telefon 263—83, przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowo-wodociągowe i centralnego ogrzewania

WÓZKI dziecinne nikluje, naprawia — M. Szubrowski Bolmów 4 1218

GRZEBIENIE w wielkim wyborze wody kwiatowe i artykuły kosmetyczne — Szumski, Łyczakowska 4. 1319

Z G U B Y

DNIA 27. 5. 1944 r. skradziono na placu Krakowskkim metrykę urodzenia książkę inwalidzką i zameldowanie policyjne na nazwisko Grygiel Michał — zam. Kochanowskiego 104. 22256

CISEK Helena zgubiła dnia 3. 4. b. r. dokumenty na pl. Unii Brzeskiej. — Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Wienerstrasse 72, m. 27. 22435

ZAGINĄŁ pies szpic biały o czarnych łatkach, wabi się „Topa". Zwrot — względnie wiadomość o psie za dobrem wynagrodzeniem, ul. Jabłonowskich 24, m. 2, Lalak Zofia. 22434

PIES ratlerek ostrowłosy, czarny, pyszczek o białych baczkach zaginął. — Znalazca za wynagrodzeniem zwróci: Plac Prusa 4, mieszk. 1. 22525

ZGUBIONO w tramwaju nr 9 dnia 2. 6. b. r. pamiątkowy srebrny zegarek „Omega" z łańcuszkiem chomowym. Szczęśliwy znalazca otrzyma przy oddaniu równowartość w gotówce w sklepie pani Zofii Giebułtowicz, pl. Bernardyński l. 9, Lwów. 22389

W OKOOLICY kościoła Marii Magdaleny zgubiono oprawkę wraz ze szkiełkiem od zegarka. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie na ul. Stryjską 22, mieszkanie pięć. 22404

ZGUBIONO portfel z dokumentami w drodze z Dębicy do Lwowa, Ausweis nr 85 Stadtbraurei in Lemberg, legitymację strażacką, Kennkartę nr 09368 na nazwisko Kazimierz Giorko, Panieńska 9, m. 4. Kto znajdzie i doręczy mi, dam dobre wynagrodzenie. 22489

ZGUBIONO Ausweis z firmy Galikol na nazwisko Żongołłowicz Irena. v

DNIA 28. maja skradziono Kennkartę i Bescheinigung wydany przez V. H. B. Lemberg nazw. Kuśnierz Karolina.

SKRADZIONO Kennkartę na nazwisko Władysław Gawalewicz, zamieszkały Lwów, Nilskiego 15. 22553

ZOSTAWIONĄ teczkę wraz z dokumentami upraszam jadące ze mną dwie panie względnie dwóch panów o zwrot linia Kraków — Lwów dnia 27/28 5. b. r. na adres: Popiel, Lwów, Kochanowskeigo 44, m. 5. v

PANA, który wyjął mi z kieszeni portfel z dokumentami dnia 5. czerwca na Głównym Dworcu o godz. 6.15, proszę o łaskawy zwrot dokumentów na adres wskazany na Ausweisie, Klys Franciszek

ZGUBIONO dokumenty: Ausweis, Antrag bilet Baudienstu, paszport, wyciąg metryki, zdjęcia, poświadczenie lekarskie 20 zł. i portfel. Ktoby znalazł proszę bardzo o zwrot za wynagrodzeniem — Falkiewicz Józef, Zamarstynów 7. v

SKRADZIONO w pociągu na linii Lwów Nowy Sącz Ausweis nr 174 na nazwisko Janur Wiktoria, wydany we Lwowie przez IV. Bergsanatoriium, ulica Kurkowa 31. v

SKRADZIONO dokumenty: trzy dekrety emerytalne, wydane przez b. D. O. K. VI. Lwów, legitymację wojskową emerytalną wydaną przez P. K. U. Rawa Ruska, paszport sowiecki wyd. przez NKWD w Żółkwi, Kennkartę wydaną przez Landkommissariat Żółkiew, Ausweis wydany przez Dyrekcję Huty Szkła Żółkiew, metrykę chrztu, obywatelstwo polskie, przynależnośc do miasta Lwowa. Wszystko na nazwisko Zima Wacław, Żółkiew, ul. Szopena 19

DNIA 15. maja zgubiono znaczek do Kennkarty nr 8822. v

SKRADZIONO w „9" tramwaju dokumenty na nazwisko Majewska Stanisława m. i. metryki urodzenia własną i córki Genowefy, znaczki do Kennkart, Ausweis Behringa nr 274 itd. Upraszam pana złodzieja o odesłanie tylko dokumentów pod adresem Ausweisu. v

ZGUBIONO torebkę z ważnemi dokumentami oraz kartki mleczne z nazwiskami Majera i Gmina; proszę łaskawego znalazcę o zwrot. v

SKRADZIONO Ausweis, przepustkę nocną oraz metrykę urodzenia na nazwisko Boczarowska Olga. v

ZGUBIONO Kraftfahrzeugschein, wystawiony dnia 12. 6. 1943 przez Strassenverkehrsamt Lemberg dla Lkw V Ost 22169. Ostrzega się przed nadużyciem! Schuhvertrieb Max Badura, Lemberg, Spitalgasse 9. v

ZBŁĄKANY ratler koloru mysiego jest do odebrania 3-go Maja 12, m. 10. v

POKÓJ kawalerski, umeblowany do wynajęcia. Hołówki 10 a, II. p., drzwi 5

SKRADZIONO Ausweis wydany przez Zakład czyszczenia miasta Lwowa, zaświadczenie Ukr. Komitetu na nazwisko Paprocki Grzegorz, zamieszkały Biwakowa 9; proszę o zwrot. v

SKRADZIONO Ausweis Staatliche Fachkurse na nazwisko Płutecki Mieczysław nr 718. v

SKRADZIONO Ausweis, Kennkartę i metrykę na nazwisko Piotr Patycki oraz metrykę na nazwisko Eugeniusz Patycki, zamieszkałych Stare Żniesienie nr 55, Lwów. v

DNIA 22. 5. 1944 zgubiono Ausweis S. V. K. na nazwisko Tomaś Irena — oraz bloczek na Kennkartę numer I/C 007002. v

ZGUBIONO kartę zameldowania na nazwisko Kuracz Maria — Lwów — ul. Mochnackiego 11. v

SKRADZIONO Kennkartę nr B 001610 wydaną przez Urząd dzielnicowy nr 6, Lwów, oraz Ausweis z „Dachpappenfabrik „Papalo" Lwów. Klys Franciszek, Lwów, Żółkiewska 108. 22502

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Teodorowski Franciszek; ostrzegam przed nadużyciem. 22507

R O Z M A I T E

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1314

NIEMIECKIE! Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Tłumacz. Podania! Maszyna!

PODANIA najtaniej!!! Listy, prośby — skargi. Jedynie fachowo: Głęboka 18.

DOMOWE obiady na miejscu i do domu Szymona 2, I. p., mieszkanie trzy.

UWAGA! Bez światła, bez gazu, niezawodny jest Primus! Sprzedam. Kochanowskiego 12, II. p., ganek, na prawo

POGOTOWIE elektryczne Leon Nadraga Wałowa 23, telefon 261—22. Światło, dzwonki, lampy, kuchenki, żelazka, naprawa — instalacje — przeróbki. Prosimy zanotować adres. 21850

KIOSK, stoisko, sklep, wytwórnię kupię, wydzierżawię. **Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 22169**

Farbiarnia
ul. Legionów 23 (w podworzu

MASZYNOPISANIE — ćwiczenia i t. p. Romańska, Zyblikiewicza 5.

KOŁDRY, materace przerabiam z dostarczonego materiału. Rzeszowski — Łyczakowska 89. 21629

ODPLUSKWIANIE — Dezynfekcja mieszkań „Gazochemia", Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. 1332

UŻYWANE rzeczy codziennego użytku dezynfekuje we własnej komorze „Gazochemia" Lwów, Hauptstrosse (Piłsudskiego) 21. 1333

ORGANIZUJĘ przewóz osób i rzeczy — (meble) do Krakowa i innych miast w Destrikcie Krakau. Wiadomość: Św. Zofii 5, mieszk. ośm. 22041

TRANSPORTY samochodami ciężarowymi wykonuje się po najniższych cenach. Informacje w godzinach rannych telefon 138—48. 22307

SZYBY (bez Bezugscheinu) dostarczamy i wstawiamy: Karpathenstrasse (ulica Jabłonowskich) 8 a, parter. 22325

SPECJALISTA (tka) do naprawy dywanów perskich, poszukiwany zaraz. — Listy do Gaz. Lw. nr 22504

Z BRAKU środków do życia — oddam dziewczynkę ośmiomiesięczną za swoją, ładna dziewczynka. Oferty kierować do Gaz. Lw. nr 22348

WEZMĘ w dzierżawę kiosk. Bielowskiego 5, II. p., m. 4. 22575

PRACOWNIA Gorsentów przyjmuje staniki i wszelkie gorsety do przerobienia i szycia. Ormiańska 25, II. piętro drzwi 11, od godz. 8—3. 22533

CHCĘ wyjechać do Krynicy z rzeczami zbiorowo. Łaskawa wiadomość Zadwórzańska 32, mieszk. ośm. 22558

ZŁOTYCH wyrobów naprawa B. Jankowski, Czarnieckiego dwa. 22476

TRANSPORTOWE przedsiębiorstwo Roman Puziak, Lemberg, Kolonienstr. — (Podleskiego) 10, I., przyjmuje zamówienia na automobilowe transporty we Lwowie i kraju, w godz. przyjęć 8—12, 15—17. 22526

TRANSPORTY mebli i innych rzeczy — wagonowo i w wagonach zbiorowych konwojowanych, załatwienie formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki własnym zaprzęgiem we Lwowie, Jaśle, Bieczu i Gorlicach wykonuje: Samborski, ul. Chrzanowskiej cztery (obok szkoły Magdaleny). 1356

PRZETRANSPORTUJĘ meble do Wieliczki i dam mały pokój, elektryka. — Wiadomość: Szaszkiewicza 1, m. 10.

KIOSK, stoisko, sklep wydzierżawię. Hołówki 10 a, II. piętro, drzwi 5.

WYJEŻDŻAM do Krakowa, zabiorę meble i osoby; ciężarowe auto. Listy do Gaz. Lw. nr 22437

INTEL. pani szyje, przerabia modnie, fachowo. Gaz. Lw. nr 22448

DAM za swoją 3-tygodniową córeczkę. Zgłoszenia ul. Inwalidów 15, m. dwa.

PRZEWIOZĘ rodzinę wagonem w kierunku Tarnowa. Józefata 4, m. 11. v

Z A G I N I E N I

POSZUKUJE się Topolnickę Wandę z Brodów, lat 20. Ktoby wiedział o miejscu pobytu zaginionej, proszę dać znać na adres: Hołod Bolesław, — Słotwina - Brzesko, Krakowska 356 za wysokiem wynagrodzeniem. 22349

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o zaginionym Józefie Rowińskim, proszę łaskawie dać znać Lwów, ul. Smulikowskiego 23, M. Małaszniak. 22287

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Wiktorze i Zofii Wolskich łaskawie napisze do Gaz. Lw nr 1029

KTO WIE gdzie znajduje się Rena Czerniakowska, ostatnio przebywająca we Lwowie, proszony jest o podanie wiadomości do Gaz. Lw. nr 22494

KTO WIE gdzie znajduje się Franciszka i Stanisław Hawryszko z Założec proszę łaskawie zawiadodmić córkę: Zakład Kulp. Lwów, Hawryszków Józefa

KTO WIE o obecnym miejscu pobytu inż. Stanisława i Zofii Hakemerów zamieszkałych do marca b. r. w Worochcie, wojew. Stanisławowskie, proszony jest o łaskawe podanie wiadomości na adres: Dr A. Twaróg, lekarz Gródek Jagielloński. 22579

ZAAK Franciszek, lat 24, wyszedł 30. maja 1944 do miasta i nie powrócił; rysopis: średni, brunet, szczupły. Ktoby coś wiedział o nim proszony jest o podanei Na Bajki 15. v

DNIA 5. 6. 1944 wydaliła się dziewczynka Urszulka, czwarty rok, z domu przy pl. Gołuchowskich 10 o godz. 18. w niewiadomym kierunku. Ubrana w bordo sukienkę, w białych tennisach, drapowe skarpetki, ciemna szatynka, twarz okrągła, oczy duże, czarne, nos proporcjonalny, usta drobne. Wyszła z domu z torbą. Ktokolwiek ma o niej jakąś wiadomość, proszony jest o zgłoszenie na adres: pl. Gołuchowskich 10. I p. — za wynagrodzeniem. 22617

P R Y W A T N E

NIEMIECKIE perfekt! Głęboka 18 i Zdrowia 4. Profesor. Podania! Maszyna

MARYSIA Chajecka. Proszę podać swój adres lub przyjechać do Lwowa. Mieszkam i pracuję tam, gdzie poprzednio

STANISŁAWOW — Sardeńska. Halko kartkę otrzymaliśmy, przyjedź, wszystko omówimy, ucałowanie, Kazia, ulica Nowej Rzeźni 12. 22392

PANOWIE, którym pokrzyżowałyśmy plany dnia 29. 5. proszeni są o przybycie 8. 6. godz. 6.30 na pl. Prusa. v

PAN Dziurzyński, który miał syna Stasia w Stanisławowie, proszony o przybycie ul. Jachowicza 15, u dozorcy.

SIOSTRĘ Czesławę Gergowicz ze Szpitala prosi Dr. Kamiński. 22561

KUCELMAN Tadeusz, fryzjejr, proszony jest o zgłoszenie się na ul. Kościuszki nr 14. Czeka bratowa Olga z dziećmi z Tarnopola. 22511

KTÓRY lekarz był Krusznik 12. podać do Gaz. Lw. nr 22519:

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202—23 — Kroniki 105—21 Działu ogłoszeń 200—06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk. „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokoła 4.